Liturgia Sacra 18 (2012), nr 2, s. 399–425

WALDEMAR PAŁĘCKI MSF
Lublin, KUL

BOGARODZICA DZIEWICA W TAJEMNICY CHRYSTUSA I KOŚCIOŁA W ŚWIETLE POTRYDENCKIEGO *OFFICIUM PARVUM BEATAE MARIAE VIRGINIS*

Kult Najświętszej Maryi Panny, Matki Zbawiciela, od początku istnienia wspólnoty Kościoła zajmował ważne miejsce w liturgii. Wprawdzie najstarszym impulsem rozwoju tego kultu był Sobór Efeski (431), to jednak już od czasów apostolskich zwracano uwagę, że cały Kościół trwa „(...) jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, matką Jezusa, i z braćmi Jego" (Dz 1,14). Najpełniej świadomość tego zjednoczenia w modlitwie wyrażała się w Eucharystii, kiedy w Kanonie mszalnym (*Canon Missae*) za papieża św. Grzegorza Wielkiego († 604) przybrała swój ostateczny kształt formuła rozpoczynająca się od słów: *Communicantes* („Zjednoczeni z całym Kościołem"). W niej znalazły się słowa: *In primis gloriosae semper virginis Mariae Genetricis Dei et Domini nostri Iesu Christi*, będące podstawowym wyrazem liturgicznego kultu Matki Pana[1]

Trwanie na modlitwie wraz z Maryją przybierało w ciągu wieków różne formy liturgiczne i pozaliturgiczne, wspólnotowe i indywidualne, eklezjalne i typowo ludowe. Były one formą oddawania czci względem Bogarodzicy, jak też wyrażaniem swoich uczuć. Ponieważ nie wszystkie formy wyrazu były zgodne z nauką Kościoła, czy też ze strony przeciwników prowadziły do ostrej krytyki, dlatego oddawaniu czci maryjnej towarzyszyła refleksja teologiczna, mająca na celu ukazywanie we właściwym świetle historiozbawczym miejsca i roli Maryi. Podobnie w soborowej odnowie liturgicznej zwrócono uwagę, że w Maryi Kościół podziwia i wysławia właściwy owoc Odkupienia (por. KL 103), a ósmy rozdział Konstytucji dogmatycznej o Kościele stanowi kompendium teologii maryjnej (por. KK 52–69).

W Kościele zachodnim od doby średniowiecza znaną formą kultu maryjnego były tzw. małe oficja i godzinki odmawiane zarówno po łacinie, jak też w językach

---

[1] Por. J. DESHUSSES, *Le Sacramentaire Gregorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscrits*, t. I, Fribourg 1992, s. 88; B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 208. Wyrażenie to znajduje swój wzór w syryjskich anaforach, a odpowiednik w antiocheńskiej anaforze św. Jakuba. Pierwotnie te części modlitwy eucharystycznej były odczytywane z dyptychów; por. A. JUNGMANN, *Missarum Solemnia*, t. II, Wien – Freiburg – Basel 1962, s. 215–216.

narodowych. Wzorcem dla nich było *Officium parvum Beatae Mariae Virginis*, które w różnych formach przeżywało renesans po Soborze Trydenckim. Przez wieki liturgia stanowiła bowiem i nadal stanowi złotą regułę pobożności chrześcijańskiej, o czym przypomniał w 1974 r. papież Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Marialis cultus*[2]. W perspektywie historii liturgii interesującym zagadnieniem pozostaje poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób ukazana jest Maryja w dziele zbawczym Pana w tekstach liturgicznych tego oficjum i jak ta forma modlitwy kształtowała przez pokolenia postawę maryjną chrześcijan?

1. Geneza i struktura *Officium parvum* ku czci Najświętszej Maryi Panny

Officium parvum o Najświętszej Maryi Pannie wpisuje się w całą tradycję godzinek, jako wotywnego nabożeństwa, charakteryzującego się prostym układem poetyckim, przejrzystością struktury, które nawiązują do *Officium divinum*, czyli oficjum brewiarzowego. Opiewały one przymioty, czy tajemnice Osób Boskich, albo dotyczyły one pochwały Najświętszej Maryi Panny, czy świętych Pańskich[3] Nazwa wywodzi się stąd, że jest ono znacznie krótsze od oficjum brewiarzowego[4]

1.1. Powstanie małego oficjum o Najświętszej Maryi Pannie

Nie są do końca znane początki powstania małego oficjum. Zwyczaj odmawiania dodatkowego oficjum o Najświętszej Maryi Pannie związany był pierwotnie ze wspólnotami benedyktyńskimi. Prawdopodobnie autorem małego oficjum był papież Grzegorz II (715–731). Papież Grzegorz III (731–741) natomiast zobowiązał mnichów z klasztorów leżących w pobliżu grobu św. Piotra, aby codziennie odmawiali trzy lekcje i czytali Ewangelię ku czci Najświętszej Maryi Panny. Podobnie papież Zachariasz (741–752), przebywając na Monte Cassino, zobowiązał zakonników do odmawiania tych godzin razem z oficjum ku czci św. Benedykta, o czym wspomniał chociażby kard. Jan Bona († 1674) w *De divina Psalmodia*[5]

Poszukując genezy małego oficjum w historii liturgii, wskazano na dwa nurty. Najprawdopodobniej ta forma pobożności maryjnej pojawiła się poza Rzymem w kręgu duchowości doby karolińskiej za czasów św. Benedykta z Aniane († 821).

---

[2] Por. PAULUS VI, *Marialis cultus*, AAS 66 (1974) 134.

[3] Por. J. KOPEĆ, *Małe oficja i godziny staropolskie*, RBL 43 (1990), s. 42.

[4] Por. S. BÄUMER, *Geschichte des Breviers*, Freiburg 1895, s. 261.

[5] Por. J. BONA, *Psallentis ecclesiae harmonia, tractatus historicus, symbolicus, esceticus, eiusque causis, mysteriis, & disciplina, deque variis ritibus omnium Ecclesiarum in psallendis divinis Officiis [...] Auctore D., Joanne Bona e Monte Regali Congreg. Reform. S. Bernardi Ord. Cisterciensis abbate*, s. 244–245.

W klasztorach benedyktyńskich wprowadził on zwyczaj recytowania piętnastu psalmów gradualnych podczas obchodzenia ołtarzy w kościele opackim. Zdaniem Jerzego Kopcia CP († 2010) do powstania małego oficjum przyczyniło się natomiast przetłumaczenie na język łaciński ok. 800 r. bizantyjskiego hymnu *Akathistos*[6]. Małe oficjum od X w. odmawiano wraz z *Officium divinum* w klasztorach angielskich. Podobnie w tradycji galijskiej praktykowano tę modlitwę, o czym świadczy fakt, że Beranger († 962), biskup z Verdun, spotykał rano kanonika, który codziennie odmawiał jutrznię o Najświętszej Maryi Pannie. Podobnie św. Ulryk († 973), biskup z Augsburga, recytował codziennie oficjum o Matce Bożej, o św. Krzyżu i świętych Pańskich[7] Z pewnością było ono znane w tym czasie na północ od Alp, o czym świadczy *Ordo* zredagowane w Einsiedeln pomiędzy 970 a 975 r.[8]

Drugi nurt dotyczący genezy małego Oficjum o Najświętszej Maryi Pannie związany jest z tradycją pustelniczą w Kościele zachodnim. Ułożenie tego oficjum przypisuje się bowiem św. Piotrowi Damianiemu († 1072), kardynałowi i eremicie kamedulskiemu. Niewątpliwą jego zasługą było dokonanie rewizji tekstów i ich przeredagowanie. Domagał się on również, aby pustelnicy codziennie odmawiali te godziny oprócz przypadającego danego dnia *Officium divinum*[9]

Popularność małego oficjum maryjnego przypadła na koniec XI w. Papież Urban II (1088–1099) na synodzie w Clermont w 1095 r. polecił je recytować w intencji o pomyślność podczas wyprawy krzyżowej. Od XII w. stało się ono obowiązkowym we wspólnotach norbertanów oraz cystersów. Od XIII w. natomiast odmawiali je codziennie duchowni angielscy w katedrze w Salisbury[10] Teksty tego oficjum nie były jednakowe dla całego Kościoła, ale w dobie średniowiecza nastąpiło zróżnicowanie w zależności od wspólnot zakonnych i diecezji. Do najbardziej znanych należało oficjum kurii rzymskiej i tradycji paryskiej. Propagowano je również w kręgu duchowości *devotio moderna.* Od XIV w. dołączano również teksty, które stanowiły parafrazę hymnów i formuł *Officium divinum.* Przykładem jest hymn *Te Matrem*, który został ułożony według schematu *Te Deum*[11].

---

[6] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 43, 50.

[7] Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego*, t. IV/2, Warszawa 1916, s. 330–331.

[8] Por. M. RIGHETTI, *Manuale di storia liturgica*, t. II, Milano 1969, s. 362–363.

[9] Por. S. PETRUS DAMIANUS, *Opusculum decimum: De horis canonicis*, PL 145, 230; TENŻE, *Ad honorem sanctae Mariae virginis. Officium quotidianis diebus*; PL 145, 935–941; *Annales Camaldulenses Ordinis Sancti Benedicti: Quibus plura interseruntur tum ceteras Italico-monasticas res, tum historiam Ecclesiasticam remque Diplomaticam illustrantia, D. Johanne-Benedicto Mittarelli & D. Anselmo Costadoni Presbyteris & monachis e Congregatione Camuldulensi Auctoribus, Tomus Secundus, Complectens res gestas ab anno Christi D. CCCC.VII. ad annum M. CC. LXIV. Ad fidem Monumentorum & Veterum chartarum, quae Appendicem constituunt*, Venetiis MDCCLVI, *Aere Monasterii Sancti Michaelis De Muriano: Prostant apud Jo: Baptistam Pasquali*, s. 291.

[10] Por. NOWOWIEJSKI, *Wykład*, s. 330–331.

[11] Por. F.J. MONE, *Lateinische Hymnen des Mittelalters*, t. II, Freiburg im Br. 1854, s. 229–230.

Małe oficja i godzinki wielką popularność zyskały pod koniec średniowiecza. Ludzie świeccy nie mogli uczestniczyć we wszystkich godzinach odmawianych przez duchownych, dlatego należało dokonać dla nich skrótu i wybrano niektóre teksty z poszczególnych godzin. Powstały wówczas psałterze–modlitewniki, do których włączano również małe oficja i godzinki. Sporządzano również bogato iluminowane kodeksy z tekstami oficjum Najświętszej Maryi Panny, z miniaturami przedstawiającymi sceny z życia Bogarodzicy, do których dołączano inne modlitwy. Stanowiły one formę prywatnych modlitewników i przeznaczone były dla zamożniejszych osób. Przykładem jest kodeks *Hore Beate Marie Virginis secundum usum Romanum totaliter ad longum sine require, cu[m] multis suffragiis et orationib[us] de nouo additis sicut videbitis in tabula. Nouiter impressis Parisius per Germanum Hardouyn commorante[m] inter duas portas Palatii ad intersiniu[m] [sic] Sancte Marguarete [sic] et ibi venundentur* 1526[12]. Podobnie, jako przykłady, można podać psałterze: św. Elżbiety z Schönau († 1164), św. Jadwigi Śląskiej († 1243), czy św. Ludwika, króla Francji († 1270)[13]

Małe oficjum znane było również w tradycji polskiej. Gall Anonim († po 1116) dwukrotnie wspomina w swojej kronice, że król Bolesław Krzywousty († 1138) recytował godzinki do Najświętszej Maryi Panny. To zobowiązanie podjął przed wyprawą na Kołobrzeg, która miał miejsce jesienią 1103 r.[14] W XIII w. odmawiali to oficjum mansjonarze[15] w katedrze wrocławskiej i krakowskiej, a od 1408 r. w katedrze poznańskiej[16].

Od XVI w. teksty małego oficjum dodawano powszechnie do znanych modlitewników osób świeckich, tzw. *hortulusów*. W okresie staropolskim znane są również przekłady tego oficjum na język współczesny. Najstarszym jest tłumaczenie Biernata z Lublina († ok. 1529), zamieszczone w *Raju dusznym*, wydanym w 1513 r.[17]

---

[12] W XVI w. do słynnych drukarni i iluminatorni paryskich należała pracownia braci Gillesa i Germaina Hardoynów, którzy razem drukowali księgi od 1509 r. Od 1519 r. prawdopodobnie drukarnię prowadził sam Germain. Do najsłynniejszych należą jego księgi brewiarzowe przeznaczone dla duchowieństwa w Rzymie; por. *Schöne Bücher des 15. bis 20. Jahrhunderts. Katalog 921*, Basel 2006, s. 17.

[13] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 44.

[14] Por. ANONIM tzw. GALL, *Kronika polska*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1982[5], s. 90, 155–156.

[15] Mansjonarze duchowni były to osoby, które ze względu na beneficja zobowiązani byli do wspomagania kanoników przy codziennym śpiewie oficjum maryjnego. W XVI i XVII w. tworzyli kolegia na czele z prepozytem. Do ich zadań należało nie tylko wspólne odmawianie oficjum, ale również celebracja Mszy św. w intencji fundatorów; por. S. TYMOSZ, *Mansjonarz*, EK 11, k. 1181.

[16] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 50.

[17] Jedna z pierwszych książek wydrukowanych w całości w języku polskim. Starodruk został opublikowany w Krakowskiej Oficynie Floriana Unglera i Wolfganga Lerna w 1513 r. Liczył ok. 160 stron. Zachował się jedynie we fragmentach. Znaczna część zaginęła bezpowrotnie w czasie II wojny światowej; por. W. WYDRA (opr.), *[Raj duszny] Hortulus animae polonice [Kraków, Florian Ungler i Wolfgang Lern, 1513]. 80*, Poznań 2006, s. 21–22.

Podobnie tekst polski zamieszczono w *Modlitewniku [Wojciecha] Olbrachta Gasztołda* z 1528 r., który był kanclerzem wielkim litewskim i wojewodą wileńskim († 1539)[18]. Odrębna wersja oficjum została wydana w 1546 r. w Krakowie[19]

Po Soborze Trydenckim znaczenie *Officium parvum* zmniejszyło się ze względu na wprowadzenie przez papieża Piusa V (1566–1572) *Officium Sanctae Mariae in Sabbato*[20]. Nowe teksty małego oficjum zostały przygotowane przez św. Karola Boromeusza († 1584)[21] i zatwierdzone przez papieża w 1571 r.[22] Odstąpiono od obligatoryjnego traktowania tego oficjum, a obowiązek recytacji spoczywał na wspólnotach zakonnych, katedralnych i kolegiackich, które od wielu wieków pielęgnowały ten zwyczaj. Przede wszystkim małe oficjum odmawiali ludzie świeccy i siostry zakonne. Szczególnie pielęgnowano ten zwyczaj w bractwach, wśród tercjarzy i sodalistów, a prawdziwe apogeum nastąpiło w okresie baroku[23]. Recytowano je przeważnie w językach narodowych, choć początkowo papież Pius V zakazał tych tłumaczeń w Wenecji w 1570 r. Papież Grzegorz XIII (1572–1585) dwa lata później zezwolił na dokonywanie translacji[24]. Również w Polsce pod koniec XVI w. oficjum to przetłumaczył Jakub Wujek SJ († 1597): *Officium abo godziny Błogosławionej Panny Mariey niedawno reformowane i z rozkazaniem Piusa papieża piątego wydane*, Kraków 1596 r.[25] Oficjum to było również wydawane w wersji łacińsko-greckiej, czego przykładem jest druk z 1615 r.[26] W 1631 r. za papieża Urbana VIII przeprowadzono reformę hymnów brewiarzowych i w nowej wersji znalazły się również w małym oficjum[27]

Recytacja oficjum związana była z możliwością uzyskania odpowiednich odpustów. Stolica Apostolska w 1887 r. udzieliła prawo zyskania raz w miesiącu odpustu zupełnego tym, którzy recytowali je codziennie, oraz cząstkowego, jeżeli ktoś

---

[18] Modlitewnik ten obecnie znajduje się w *Bayerisches Nationalmuseum* w Monachium.

[19] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 50–51.

[20] Por. H.-J. FEULNER, *Officium parvum BMV*, LThK 7, k. 1007

[21] Por. NOWOWIEJSKI, *Wykład*, s. 331.

[22] Por. PIUS V, *Bulla: Superni omnipotentis Dei*, MB II, s. 330–331.

[23] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 44–45.

[24] Por. NOWOWIEJSKI, *Wykład*, s. 332.

[25] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 51. Według Estreichera pierwsze wydanie jest obecnie nieznane, a wspomina o nim Karnkowski w przedmowie do Biblii z 1599 r. Zachowały się natomiast kolejne wydania tego oficjum z 1598 i 1653 r.; por. K. ESTREICHER, *Bibliografia polska*, t. XXXIII, Kraków 1939, s. 388–389.

[26] Por. *Officivm Beatae Mariae Virginis Latino-Graecum*, Avgvstae Vindelicorum, ad insigne pinus, imprimebat Dauid Francus, MDCXII, s. 1–149.

[27] Nowy hymnarz został ogłoszony w 1629 r., a zobowiązano do jego używania na mocy bulli *Divinam psalmodiam* z 25 stycznia 1631 r. Celem poprawy było usunięcie wyrażeń barbarzyńskich i zamiana ich na występujące w łacinie klasycznej oraz dostosowanie do prozodii klasycznej; por. BÄUMER, *Geschichte des Breviers*, s. 508–510.

modlił się niektórymi godzinami[28]. W 1896 r. Kongregacja Obrzędów postanowiła, że w prywatnym odmawianiu można było posługiwać się tekstami w językach narodowych, które miały być aprobowane przez biskupów miejsca[29], a w rok później zatwierdzono tekst w języku hiszpańskim[30]. Obowiązek odmawiania w chórze został zniesiony w 1911 r., po ogłoszeniu bulli *Divino afflatu*[31]. W 1953 r. kard. Augustyn Bea SJ († 1968) przygotował nowe teksty małego oficjum, aby je wyraźniej dostosować do poszczególnych okresów roku liturgicznego[32]. Po reformie Soboru Watykańskiego II zachęcono wszystkich wiernych do uczestnictwa w liturgii godzin, nie zastrzegając tej modlitwy dla kapłanów i zakonników, ale uczyniono z niej codzienną modlitwę Ludu Bożego (por. KL 100). W odnowionej liturgii godzin nie występuje już małe oficjum ku czci Najświętszej Maryi Pannie, a jedynie zachowano oficjum sobotnie.

1.2. Inne oficja maryjne i godzinki

Małe oficjum o Najświętszej Maryi Pannie stanowiło wzór dla innych oficjów i godzinek, które komponowano po Soborze Trydenckim. Dotyczyły one nie tylko pobożności maryjnej. W okresie potrydenckim w tradycji polskiej wyjątkowe miejsce zajmowały Godzinki o Niepokalanym Poczęciu, które są przypisywane św. Alfonsowi Rogriguezowi SJ. Łacińska wersja *Officium parvum Immaculatae Conceptionis BMV* została zatwierdzona przez papieża Pawła V w 1615 r., a w 1625 r. wydano to oficjum w Krakowie w języku polskim. Tłumaczem godzinek był nieznany jezuita z Krakowa, a nie, jak uważano dotąd, Jakub Wujek SJ[33] Były one powszechnie śpiewane podczas prymarii lub przed sumą na przemian z organistą. Obecnie zwyczajem jest śpiew przed niedzielną Mszą poranną. Do znanych tekstów na ziemiach polskich należały również małe oficja o współcierpieniu Matki Bożej (*Officium de Compassione BMV*), pochodzące z tradycji franciszkańskiej, małe godzinki o Matce Bożej Bolesnej (*Horae Compassionis BMV*). Od XVIII w. odmawiano Godzinki o Matce Bożej Łaskawej, śpiewane w kościele kanoników lateraneńskich w Krakowie, Godzinki ku czci Matki Bożej Miłosierdzia, związane

[28] Por. S. CONGREGATIO INDULGENTIARUM, *Decrum Urbis et Orbis quo conceduntur indulgentiae recitantibus parvum B.M.V. officium*, ASS 20 (1887), 365–366.

[29] Por. S. CONGREGATIO RITUUM, *Buscoducen. Dubia quoad officium parvum B. M. Virginis*, ASS 29 (1896/97), 564.

[30] Por. *De consuetudine recitandi vulgari idiomate parvum officium B. V. Mariae*, AAS 30 (1897/98), 118–119.

[31] Por. NOWOWIEJSKI, *Wykład*, s. 317–318, 331–333; por. FEULNER, *Officium parvum*, k. 1006–1007; M. KONIECZNY, *Oficjum, officium divinum. 2. Rodzaje*, EK 14, k. 409.

[32] Por. FEULNER, *Officium parvum BMV*, k. 1007.

[33] Autorstwo godzinek zostało zweryfikowane przez ks. J. Surzyńskiego, ks. B. Gładysza, ks. A. Klawka; por. A. KLAWEK, *Powstanie Godzinek o Matce Bożej*, RBL 5 (1952), s. 177–179.

z sanktuarium w Wilnie, oraz godzinki jasnogórskie. Od XIX w. śpiewano Godzinki o Najczystszym i Niepokalanym Sercu Maryi, wychwalając radości i boleści Najświętszej Matki[34].

Oprócz oficjów maryjnych znane były także inne teksty modlitewne. Przykładem mogą być oficja, które odmawiano w poszczególne dni tygodnia. Zgodnie z XVIII-wiecznym *Officium Monasticum Beatae Mariae Virginis* proponowano recytację następujących oficjów: w niedzielę o Panu Jezusie Oblubieńcu, w poniedziałek o św. Gertrudzie, we wtorek o św. Benedykcie, w środę o Aniołach Stróżach, w czwartek o Najświętszym Sakramencie, w piątek o św. Krzyżu i w sobotę o Duchu Świętym[35] W pobożności ludzi świeckich propagowano małe oficja ku czci świętych, których kult rozwijał się szczególnie w danej epoce. Przykładem są znane oficja ku czci św. Józefa, św. Aniołów Stróżów, św. Stanisława, biskupa, św. Jana Nepomucena, św. Wincentego a Paulo, św. Ignacego Loyoli, św. Józefa Kalasantego, św. Franciszka Ksawerego, św. Stanisława Kostki i św. Alojzego Gonzagi[36]

1.3. Struktura poszczególnych godzin kanonicznych

W tradycji Kościoła wyróżniano dwie formy nabożeństw wotywnych: większą i mniejszą. Większa odzwierciedlała dokładnie strukturę godzin kanonicznych i nosiła miano „małego oficjum" albo „dużych godzinek" (*officium parvum, cursus horarum, officium magnum, horae magnae*). Mniejsza natomiast miała formę skróconą, zachowywała luźną strukturę tematyczną i określana była jako „małe godzinki" (*horae parvae, ordo parvus, cursus parvus*)[37]

Struktura małych oficjów czy godzinek nawiązywała najczęściej do ośmiu godzin kanonicznych: jutrzni, laudesów, prymy, tercji, seksty, nony, nieszporów i komplety. Zazwyczaj pierwsza godzina, czyli jutrznia, była skracana z trzech do jednego nokturnu oraz w poszczególnych godzinach odmawiano zazwyczaj jeden psalm, a nie trzy. Odpowiednio skracano również liczbę czytań do trzech, po których recytowano responsoria. Struktura ta nieraz była inna w oficjach zakonnych oraz diecezjalnych. Nieco inny układ dotyczył godzinek. Zazwyczaj obejmował siedem godzin, gdyż pomijano jutrznię, czyli oficjum czytań. Każda z tych godzin składała się ze wstępnej inwokacji, hymnu, wersetów i responsorium, modlitwy, wezwania końcowego oraz polecenia godzinek na zakończenie ich odmawiania.

---

[34] Por. KOPEĆ, *Małe oficja*, s. 52–53.

[35] Por. *Officium Monasticum Beatae Mariae Virginis Pauli V. Pontif. Max. Auctoritate recognitum, Pro omnibus sub Regula SS. P. Benedicti militantibus*, Venetis MDCCXXXII, *Apud Andream Poleti. Sub signo Italiae*, s. 321–401.

[36] Por. *Manuale devotionis ad usum Ecclesiasticorum editum*, Varsoviae, *Typis et sumptibus Congregationis Missionis* 1859, s. 282–419.

[37] Por. J. KOPEĆ, *Godzinki*, EK 5, k. 1238.

Do istotnych różnic należy to, że w godzinkach nie recytowano psalmów oraz pomijano czytania biblijne[38]. W pobożności ludowej XIX w. znano również inny kształt tego oficjum, kiedy odmawiano tylko sam hymn, antyfonę i modlitwę[39]

W *Officium Parvum Beatae Mariae Virginis* zachowano nieco inną strukturę, niż w znanych oficjach tego typu, gdyż w poszczególnych godzinach odmawiano trzy psalmy wraz z własnymi antyfonami. Przed każdą godziną recytowano po cichu *Ave Maria*, jako duchowe przygotowanie. Oficjum zostało podzielone na cztery okresy liturgiczne: (1) okres zwykły; (2) czas Adwentu; (3) Narodzenia Pańskiego; (4) czas paschalny. Pierwsze oficjum odmawiano od matutinum 3 lutego do nony Wielkiej Soboty, za wyjątkiem święta Zwiastowania. Recytowano je także od nieszporów soboty po Zesłaniu Ducha Świętego do nony w sobotę przed pierwszą niedzielą Adwentu. Teksty adwentowe oficjum recytowano do nony wigilii Narodzenia Pańskiego oraz w święto Zwiastowania. Oficjum czasu Narodzenia Pańskiego odmawiano do 2 lutego, a okresu paschalnego — do soboty oktawy Zesłania Ducha Świętego. Do wyjątków należy, że w okresie paschalnym do antyfon, inwitatorium, wersetów i responsoriów zaczerpniętych z okresu zwykłego nie dodawano *Alleluja*, jak to zwykle czyniono w *Officium divinum*[40].

Oficjum poprzedzało wezwanie, po którym odmawiano psalm inwitatoryjny. Podczas matutinum recytowano antyfony, które obowiązywały w poszczególnych nokturnach oficjum brewiarzowego o Najświętszej Maryi Pannie i odpowiednio były to: w niedziele, poniedziałki i czwartki — z pierwszego nokturnu, we wtorki i piątki — z drugiego nokturnu, a w środy i soboty — z trzeciego nokturnu. Po psalmach recytowano werset i *Pater noster* po cichu, po którym dodawano absolucję. W każdym z nokturnów występowały trzy czytania poprzedzone formułą błogosławienia i zakończone responsoriami. W święta ku czci Matki Bożej zamiast trzeciego responsorium odmawiano *Te Deum*. Opuszczano jednak ten hymn, gdyż święta maryjne wypadały w Adwencie i w czasie postu[41]

Struktura laudesów i nieszporów była taka sama. Po wersecie wprowadzającym, *Deus in adiutorium* recytowano trzy psalmy wraz z antyfonami, po których

---

[38] Por. TENŻE, *Małe oficja*, s. 43.

[39] Por. *Manuale devotionis*, s. 276–282.

[40] Por. *Officivm Beatae Mariae Virginis, Pii V. Pont. Max. iussu editum. Cum Calendario Gregoriano, aliquot Sanctorum Festis, iussu S. D. N. Sixti, P.P. V. aucto.* Antverpiae, *Ex Officina Plantiniana, Apud Viduam, & Ioannem Moretum*, M. D. XCIII. *Cum gratia & Privilegio*, s. 32–203.

[41] Por. *Officivm Beatae Mariae Virginis, Nuper reformatum, & Pii V. Pont. Max. iussu editum. Ad instar Breuiarij Romani sub Vrbano VIII. recogniti, Vbi omnia suis locis sunt extensa. Cum Indulgentiis & Orationibus a Pio V. ordinatis, & Hymnis ab Urbano VIII. correctis. Ascedunt Psalmi Vesperarum & Completorij pro Dominicis & Festis totius anni, una cum Rosario B. Mariae.* Antverpiae, *Ex Officina Plantiniana, Apud Viduam, & Heredes Balthasaris Moreti*, M. DC. LXXVI. *Cum gratia & Privilegio*, s. 2–22 (dalej: Officivm 1676).

dodawano krótkie czytanie (*capitulum*), hymn i werset. Recytowano następnie Pieśń z Ewangelii wraz z odpowiednią antyfoną, wezwanie *Kyrie eleison* oraz modlitwę kończącą poprzedzoną wezwaniem *Dominus vobiscum*. Na zakończenie dodawano modlitwy za wstawiennictwem świętych. W okresie Adwentu recytowano antyfonę *Ecce Dominus veniet, et omnes Sancti ejus cum eo: et erit in die illa lux magna, alleluja* – „Oto Pan przyjdzie, i wszyscy Święci Jego z Nim: i będzie w dniu owym światłość wielka alleluja", której słowa stanowią parafrazę proroctwa Zachariasza. Należy jednak podkreślić, że w antyfonie tej został zmieniony sens ostatniego wyrażenia: w tekstach biblijnych podkreślono bowiem, że w dniu przybycia Pana nie będzie światła, lecz zimno i lód (por. Za 14,5-6)[42]. Po wersecie: V. *Ecce apparebit Dominus super nubem candidam.* R. *Et cum eo Sanctorum millia* – V. „Oto się zjawi Pan z obłoku czystym". R. „A z nim razem tysiące świętych" recytowano modlitwę: *Conscientias nostras...* – „Sumienia nasze...", błagając Pana, aby oczyścił sumienia wiernych i znalazł w nich mieszkanie, gdy przyjdzie z rzeszą świętych[43]. Słowa te nawiązują do wizji Apokalipsy i zapowiedzi godziny sądu (por. Ap 14,14-20)[44]. Poza Adwentem recytowano antyfonę *Sancti Dei omnes intercedere dignemini pro nostra omniumque salute* – „Wszyscy święci Boży, raczcie przyczynić się za nasze i wszystkich zbawienie" oraz werset: V. *Laetamini in Domino, et exultate justi.* R. *Et gloriamini omnes recti corde.* – V. „Cieszcie się, sprawiedliwi, i weselcie w Panu". R. „Wszyscy prawego serca, wznoście radosne okrzyki", który stanowił ostatni wiersz Ps 32 (33). Na zakończenie dodawano dwie modlitwy. W pierwszej z nich: *Protege, Domine...* – „Wspieraj, Panie..." za wstawiennictwem świętych apostołów proszono o opiekę dla całego Ludu Bożego[45] W drugiej natomiast: *Omnes sancti tui...* – „Wszyscy święci Twoi...", wspominając zasługi świętych, błagano o ich protekcję, oddalenie wszelkich nieszczęść od Kościoła świętego, o pokój i o zbawienie dla wszystkich. Modlitwy te ofiarowano również za dobroczyńców i za zmarłych[46].

---

[42] Fragment ten jest skażony i różnie interpretowany. Zgodnie z LXX, przetłumaczono, że nie będzie ani upału, ani zimna, ani mrozu; por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testame* (Biblia Poznańska), t. III, Poznań 1992[3], s. 650.

[43] *Conscientias nostras, quaesumus Domine, visitando purifica: ut veniens Jesus Christus Filius tuus Dominus noster cum omnibus Sanctis, paratam sibi in nobis inveniat mansionem*; Officivm 1676, s. 110.

[44] Por. Biblia Poznańska, t. IV, s. 654.

[45] *Protege Domine populum tuum, et Apostolorum tuorum Petri et Pauli, et aliorum Apostolorum patrocinio confidentem, perpetua defensione conserva*; Officivm 1676, s. 36. Modlitwę tę, wspominając tylko samych Piotra i Pawła, w liturgii potrydenckiej odmawiano jako *postcommunio* na zakończenie oktawy świętych apostołów Piotra i Pawła, czyli 6 lipca, i mszy wotywnej o tychże apostołach; por. *Missale Romanum Ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum Pii V. Pont. Max. iussu editum*, Romae, *Apud Hęredes Bartholomęi Faletti, Joannem Uariscum, & Socios*, Anno Domini MDLXX, s. 67; k. 23v.

[46] *Omnes Sancti tui, quaesumus Domine, nos ubique adjuvent: ut dum eorum merita recolimus, patrocinia sentiamus: et pacem tuam nostris concede temporibus, et ab Ecclesia tua cunctam repelle nequitiam: iter, actus, et voluntates nostras et omnium famulorum tuorum in salutis tuae prosperitate*

Godziny mniejsze miały taką samą strukturę. Po wezwaniu wprowadzającym odmawiano hymn, po którym recytowano trzy psalmy wraz z odpowiednią antyfoną, gdzie w prymie odmawiano pierwszą antyfonę z laudesów, w tercji — drugą, w sekście — trzecią, a w czasie nony — piątą. Po psalmach odczytywano *capitulum*, werset, wezwanie: *Kyrie eleison* oraz modlitwę poprzedzoną wezwaniem *Dominus vobiscum*. Kompleta rozpoczynała się jak zwykle od wezwania V. *Converte nos, Deus, salutaris noster*. R. *Et averte iram tuam a nobis*, po których dodawano trzy psalmy recytowane podobnie jak w środy *Officium divinum*. Po hymnie odmawiano *capitulum*, werset, Kantyk Symeona wraz z antyfoną, *Kyrie eleison* oraz oracje. Struktura potrydenckiego *Officium parvum* nawiązywała do oficjum brewiarzowego odmawianego w tym czasie. Teksty były częściowo zaczerpnięte z innych oficjów ku czci Bogarodzicy, ale ich układ akcentował istotne treści teologiczne.

2. Rola Bogarodzicy w dziejach zbawienia

Kult Najświętszej Maryi Panny, jak przypomniał Sobór Watykański II, od początku Kościoła odgrywał ważną rolę. Cześć oddawana Maryi wynika z faktu, że Bogarodzica uczestniczyła w tajemnicach zbawczych swego Syna, zajmując po Nim najwyższe miejsce. Kult ten ma jednak inną rangę, niż kult uwielbienia, odnoszący się do Trójcy Przenajświętszej (por. KK 66). Uwzględniając aspekt trynitarny i chrystocentryczny kultu maryjnego, należy spojrzeć na zagadnienie obecności Maryi w planach Boga oraz Jej dziewicze macierzyństwo.

2.1. Maryja w planach Boga

Wydarzenie zbawcze, których kulminacją było Misterium Paschalne, przygotowywane było już od protoewangelii (por. Rdz 3,15), kiedy postać niewiasty zwyciężającej węża została wyraźnie zarysowana i podkreślona w przepowiadaniu prorockim. Pokorna dziewica, która porodzi syna i nazwie go imieniem Emanuel (por. Iz 7,14), ukazana została jako ta, w której spełniła się obietnica, gdy nadeszła pełnia czasów (por. Ga 4,4-5). Brak wspomnienia o ojcu Mesjasza, który miał nadać mu imię, pozwalał na maryjną interpretację tego tekstu w historii Kościoła[47]

Teksty liturgiczne małego oficjum w świetle starotestamentalnych proroctw ukazują Maryję i Jej piękno w odniesieniu do osób Trójcy Świętej. Słowami psal-

---

dispone: benefactoribus nostris sempiterna bona retribue: et omnibus fidelibus defunctis requiem aeternam concede; Officivm 1676, s. 36.

[47] Por. A. TRONINA, *Zawitaj Pani świata. Obrazy i symbole biblijne w Godzinkach o Niepokalanym Poczęciu NMP*, Niepokalanów 1995, s. 19.

mu, który stanowi weselną pieśń dla pomazańca Bożego, Maryja wychwalana jest jako ta, na której wargach rozlał się wdzięk, dlatego też Bóg obdarzył Ją na wieki swoim błogosławieństwem (Ps 45[44],3). Wspomniany werset towarzyszył trzykrotnie w tym oficjum: przed śpiewem *Magnificat,* przed czytaniami w matutinum oraz po *capitulum* w tercji[48]. W antyfonach matutinum we wtorki i piątki wychwalano męstwo Maryi (1. ant.: por. Ps 45[44],5), którego podstawą było to, że Bóg jest w Jej wnętrzu (2. ant.: por. Ps 46[45],6), a przebywanie w Jej obecności było prawdziwą radością (3. ant.: por. Ps 87[88],7)[49]

Oddzielnym zagadnieniem było ukazanie Maryi w relacji do stworzonej przed wiekami Mądrości Bożej. To odniesienie wskazuje na dawną tradycję liturgiczną Kościoła, gdyż w święta maryjne odczytywano fragmenty z ksiąg mądrościowych[50]. *Capitulum* nieszporów nawiązuje do mądrości, która została stworzona przed wiekami i pełniła swą służbę w Jego przybytku (por. Syr 24,9-10a)[51]. Mądrość, zgodnie z Wulgatą, nazywana jest matką pięknej miłości, bogobojności, poznania i świętej nadziei, o czym przypominało czytanie komplety (Syr 24,18)[52].

W relacji do Maryi szczególnego znaczenia nabierały starotestamentalne obrazy i metafory z Księgi Mądrości Syracha, których fragmenty odczytywano jako lekcje nokturnów (por. Syr 24,7-15)[53]. Maryjną interpretację tych tekstów podawało wielu pisarzy chrześcijańskich. W takim duchu interpretował ten fragment Honoriusz z Autun († ok. 1151) w *Sigillum Beatae Mariae*[54]. Obrazu tego jednak nie należy postrzegać jako proroctwa, czy typologii, gdyż Mądrość jest hipostazą Boga. W odniesieniu do Maryi jest jedynie akomodacją, która bardziej znajduje swoje uzasadnienie w liturgicznej tradycji Kościoła[55]

W pierwszym obrazie porównano Maryję do cedru (*cedrus*) na Libanie. Cedry (*cedrus*) są symbolem siły, wydzielają miły zapach, odznaczają się trwałością i potęgą, gdyż osiągają ponad 30 m wysokości. Lasy cedrowe pokrywające góry Libanu były chwałą i symbolem Królestwa Bożego (por. Iz 35,2; Ez 17,22-24). W odnie-

---

[48] Por. Officivm 1676, s. 50, 70.

[49] 1. ant.: *Specie tua, et pulchritudine tua intende, prospere procede, et regna*; 2. ant.: *Adjuvabit eam Deus vultu suo: Deus in medio ejus, non commovebitur*; 3. ant.: *Sicut laetantium omnium nostrum habitatio est in te, sancta Dei genitrix*; Officivm 1676, s. 11–13.

[50] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 21.

[51] Por. Officivm 1676, s. 69.

[52] Por. *tamże*, s. 77.

[53] Fragmenty tych czytań były odczytywane również w czasie tercji (por. Syr 24,10), seksty (por. Syr 24,12) i nony (Syr 24,15); por. Officivm 1676, s. 50, 56, 62.

[54] Por. HONORIUS AUGUSTODUNENSIS, *Sigillum Beatae Mariae ubi exponuntur Cantica Canticorum*, PL 172, 498–542.

[55] Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, tł. Z. Proczek, Warszawa 1989, s. 248–249.

sieniu do Maryi są one obrazem tego, co piękne, wyniosłe i nieprzemijające[56]. Podobnie symbolika cyprysu (*cypressus*) — jest taka sama jak cedru. Góry Hermonu rozciągające się w północnej Palestynie były podobnie symbolem nieprzemijalności i trwałości. Drewno cyprysowe jest trwalsze od cedrowego, dlatego w Rzymie w szkatułach cyprysowych przechowywano największe kosztowności, chroniąc je przed zniszczeniem i zbutwieniem. Zielony cyprys był również znakiem wierności Boga wobec narodu izraelskiego (por. Oz 14,9)[57], a cedr — symbolem czystości[58]. Palma była symbolem życia w pełni łaski: swoje korzenie zapuszcza bowiem głęboko w poszukiwaniu wody, a korona sięga nieba i przynosi obfite owoce. To również symbol człowieka sprawiedliwego (por. Ps 92[91],13-15). Z palm i winnic słynęła oaza Engaddi na Pustyni Judzkiej nad Morzem Martwym, dlatego tekst Księgi Mądrości Syracha podziwia jej piękno[59]

Symbolika Starego Testamentu wskazuje na krzew różany. Niepokalana Dziewica porównywana jest do róży wśród cierni, o czym wspomina Seduliusz w *Carmen paschale*[60]. Tematyka ta była szczególnie rozwijana w średniowieczu, czego przykładem są czołowi piewcy Najświętszej Maryi Panny, jak św. Bernard z Clairvaux († 1153)[61], czy opat Adam Perseigne († ok. 1204)[62]. Oprócz zboża i wina znakiem pełni błogosławieństwa było drzewo oliwne. W Starym Testamencie odwoływano się do tego symbolu, chcąc wyrazić coś duchowego i wzniosłego (por. Syr 24,14). Do drzewa oliwnego porównywany był również człowiek sprawiedliwy (por. Syr 50,10; Ps 52[51],10)[63]. Podobne znaczenie miał platan (*platanus*), a przenikliwość piękna i wonności porównywana była do cynamonu (*cinnamomum*), mirry (*myrrha*) i aspalatu (*balsamum aromatizans*). Ten ostatni zajmował drugie miejsce wśród najintensywniejszych środków zapachowych[64]. Piękno Maryi, porównywane do tych wonności, ma być motywem Jej uwielbienia, co wyraża metafora, aby przed Jej łożem rozbrzmiewały słodkie pienia, co też znalazło wyraz w drugiej i trzeciej antyfonie matutinum, odmawianych w niedziele, poniedziałki i czwartki[65]

---

[56] Por. D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 157–158.

[57] Por. *tamże*, s. 159–160.

[58] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 58.

[59] Por. FORSTNER, *Świat symboliki*, s. 175.

[60] Por. SEDULIUS, *Carmen paschale. Liber secundus*, PL 19, 595–596.

[61] Por. S. BERNARDUS, *Tractatus Ad Laudem Gloriosae V. Matris*, PL 182, 1144.

[62] Por. ADAMUS ABBAS PERSENIAE, *Mariale*, PL 211, 699–754.

[63] Por. FORSTNER, *Świat symboliki*, s. 173.

[64] Por. *tamże*, s. 217.

[65] 2. ant.: *Sicut myrrha electa odorem dedisti suavitatis, sancta Dei Genitrix*; 3. ant.: *Ante torum hujus Virginis fraequaentate nobis dulcia cantica dramatis*; Officivm 1676, s. 8–9. Słowa ostatniej antyfony nawiązują do jednego z kazań przypisywanych św. Ildefonsowi, z którego wynika, że *cantica dramatis* to Pieśń nad pieśniami; por. *Sermo Primus. De Assumptione Beatissimae et Gloriosae Virginis Mariae*; PL 96, 239.

W prefiguracji starotestamentalnej w tekstach małego oficjum została zarysowana relacja pomiędzy Maryją a Bogiem w oparciu o teksty z Pieśni nad Pieśniami. Na wzór biblijnej Oblubienicy Maryję podziwiają dziewczęta, wychwalają królowie i nazywają ją szczęśliwą, o czym przypomina *capitulum* laudesów (por. Pnp 6,9)[66] W czytaniu prymy występuje natomiast wiele określeń, które w tradycji Kościoła odnoszono do Matki Pana (Pnp 6,10). Przez analogię do tego tekstu biblijnego porównywano Maryję do zorzy (*aurora*), do blasku księżyca (*pulchra ut luna*) i do zbrojnych oddziałów (*ut castrorum acies ordinata*). Ta ostatnia alegoria wskazuje na Maryję, która podobnie jak oblubienica — Izrael — budzi strach mocy ciemności[67]. Określenia z Pieśni nad Pieśniami, które odnoszono do Maryi, były znane w patrystyce. O tych metaforach wspomina św. Bernard w jednej z homilii na temat antyfony *Salve Regina*[68], czy Adam z Persegnie[69]

Analogia: Maryja – Oblubienica z Pieśni nad Pieśniami nakreślona została w antyfonach do psalmów nieszpornych okresu zwykłego. Alegorycznie wskazano na duchowe zjednoczenie (por. 1. ant.: Pnp 1,12), miłosną relację (por. 2. ant.: Pnp 2,6), piękno (por. 3. ant.: por. Pnp 1,5), zjednoczenie (por. 4. ant.: Pnp 2,11.13) i radość (por. 5. ant.: por. Pnp 7,7)[70]. Uwzględniając metafory starotestamentalne, w tekstach liturgicznych Maryja została przygotowana do tego, aby stać się arką żywota (*Ventris sub arca clausus est*), o czym wspomniano w hymnie matutinum[71]. Chociaż nie występuje tu bezpośrednio określenie „arka przymierza" (*arca foederis*), jak chociażby w Godzinkach o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Pannie,

---

[66] Por. Officivm 1676, s. 33.

[67] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 33.

[68] *Ipsa tabernaculum Dei, ipsa templum, ipsa domus, ipsa atrium, ipsa cubiculum, ipsa thalamus, ipsa sponsa, ipsa filia, ipsa arca diluvii, arca testamenti, urna aurea, ipsa manna, virga Aaron, vellus Gedeonis, porta Ezechielis, civitas Dei, ipsa coelum, ipsa terra, ipsa sol, ipsa luna et stella matutina, aurora ipsa et lucerna, tuba et mons, fons quoque hortorum, et lilium convallium; desertum ipsa, et terra repromissionis lacte et melle manans, stella maris, navis quoque, via in mari, sagena, vinea, ager, arca, horreum, stabulum, praesepe subjugale, apotheca, aula, turris, castra, acies, populus, regnum, sacerdotium. Ovis est, pascua est, paradisus est, palma est, rosa est, fluvius est, potus est, columba est, columna est, vestis est, margarita est, candelabrum est, mensa est, corona est, sceptrum est, panis est, oleum est, vinum est, arbor est, virga est, cedrus est, cypressus est, platanus est, cinnamomum est, balsamum est, myrrha est, thus est, oliva est, nardus est, crocus est, fistula, calamus, et storax est, soror et mater est. Et ut breviter concludam, de hac et ob hanc, et propter hanc omnis Scriptura facta est, propter hanc totus mundus factus est, et haec gratia Dei plena est, et per hanc homo redemptus est, Verbum Dei caro factum est, Deus humilis, et homo sublimis*; S. BERNARDUS, *In Antiphonam Salve Regina Sermones. Sermo III*, PL 184, 1069.

[69] Por. ADAMUS ABBAS PERSENIAE, *Fragmenta Mariana II*, PL 211, 745–746.

[70] 1. ant.: *Dum esset Rex in accubitu suo, nardus mea dedit odorem suavitatis*; 2. ant.: *Laeva ejus sub capite meo, et dextera illius amplexabitur me*; 3. ant.: *Nigra sum, sed formosa, filiae Jerusalem: ideo dilexit me Rex, et introduxit me in cubiculum suum;* 4. ant.: *Jam hiems transiit, imber abiit, et recessit: surge amica mea, et veni;* 5. ant.: *Speciosa facta es, et suavis in deliciis tuis, sancta Dei Genitrix*; Officivm 1676, s. 66–69.

[71] Por. *tamże*, s. 4.

to chodzi o ten obraz biblijny, gdzie Maryja nie jest już znakiem obecności Boga, ale jej łono było realnym miejscem zamieszkania odwiecznego Słowa[72].

2.2. Wcielenie a dziewicze macierzyństwo Maryi

Kult Bogarodzicy w misterium Kościoła wpisany jest nieodłącznie w tajemnicę Chrystusa. Mariologia Soboru Watykańskiego II, przedłożona w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, ukazuje Matkę Pana jako tę, która nosi tytuł „Bogarodzicy" Jak bowiem zaznaczono:

> Już od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica jest czczona pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich przeciwnościach i potrzebach. Zwłaszcza od czasu Soboru Efeskiego wzrastał przedziwnie kult Ludu Bożego dla Maryi wyrażający się w czci i miłości, w invokacjach i naśladowaniu, zgodnie z proroczymi słowami Jej samej: „Błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny" (Łk 1,48) (KK 66).

Wspomniany Sobór Efeski jest szczególnym momentem w dziejach Kościoła, kiedy refleksja teologiczna na kanwie Objawienia i myśli Ojców Kościoła pozwoliła nadać nowy impuls rozwojowi kultu maryjnego w Kościele. Zgodnie bowiem z orzeczeniem tego Soboru, to określenie jest słuszne: „(...) nie dlatego, że natura Słowa czy Jego Boskość wzięły początek istnienia ze świętej Dziewicy, lecz ponieważ z Niej zrodziło się święte ciało ożywione duszą rozumną"[73]. W tekstach liturgicznych przewija się również określenie Matki Zbawiciela, gdyż Maryja porodziła tego, którego Jan nazwał „Barankiem Bożym", który gładzi grzechy świata. Te treści są obecne w ostatniej antyfonie do psalmów czasu bożonarodzeniowego (5 ant.: por. J 1,29)[74].

Wydarzenia biblijne związane z wcieleniem Słowa Bożego zostały szczególnie przypomniane w tekstach liturgicznych małego oficjum odmawianych w okresie Adwentu. Trzy czytania matutinum przywoływały wydarzenia związane ze zwiastowaniem (por. Łk 1,26-38), a dopowiedzeniem były responsoria podejmujące istotną myśl tych czytań[75]. Syntetycznie o tych wydarzeniach przypomniano w antyfonach do psalmów godzin adwentowych, zwracając uwagę na zwiastowanie (1. ant.: por. Łk 1,26) i pozdrowienie przez anioła Gabriela (2. ant.: por. Łk 1,28), obietnicę poczęcia syna Bożego (3. ant.: por. Łk 1,30), któremu Bóg da tron jego ojca Dawida (4. ant.: Łk 1,32)[76], aż po wyrażenie zgody przez Maryję (5. ant.: Łk 1,38). Wyda-

---

[72] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 38; J. SCHILDENBERGER, J. SCHARBERT, *Bundeslade*, ML I, 616.

[73] Por. SOBÓR EFESKI, *Drugi list Cyryla do Nestoriusza*, w: A. BARON, H. PIETRAS (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. I, Kraków 2003, s. 119.

[74] Por. Officivm 1676, s. 167.

[75] Por. *tamże*, s. 96–99.

[76] Fragment nawiązujący do tego wydarzenia był czytany jako *capitulum* seksty (Łk 1,32-33); por. Officivm 1676, s. 122.

rzenia te były postrzegane w kontekście proroctw starotestamentalnych, dlatego w czytaniach krótkich tego okresu przywoływano słowa proroka Izajasza o Pannie, która pocznie i porodzi Syna (Iz 7,14-15)[77], oraz o obietnicy, że wyrośnie różdżka z pnia Jessego (Iz 11,14-15)[78]. Do zwiastowania nawiązywała również trzecia antyfona odmawiana w matutinum w środy i soboty w okresie Adwentu[79]

Przy zwiastowaniu anielskim została ukazana godność Maryi jako Matki Pana. W antyfonie inwitatorium Maryja nazywana jest „pełna łaski"[80]. Ona usłyszała owo wezwanie *Ave* od Gabriela, o czym przypomina druga strofa hymnu nieszpornego (*Sumens illud Ave Gabrielis ore*)[81]. W wielu tekstach liturgicznych okresu Adwentu przypomniano o Jej wybraniu spośród innych niewiast i znaczeniu Jej potomstwa. Myśl ta jest obecna w pierwszej antyfonie matutinum w niedziele, poniedziałki i czwartki[82], wersecie laudesów przed *Benedictus* i wersecie po *capitulum* seksty[83] Misterium wcielenia wskazuje bowiem na połączenie dwóch natur, bez zmieszania i rozdziału (*non commixtionem passus, neque divisionem*), o czym wspomina tekst antyfony do *Benedictus* czasu bożonarodzeniowego[84].

Znaczenie macierzyństwa Maryi uwypuklają szczególne tytuły. Przykładem jest wzniosły tytuł: „Święta Boża Rodzicielka" (*Sancta Dei Genetrix*), który występuje w antyfonie do Kantyku Symeona okresu zwykłego oraz w wersecie po *capitulum* komplety[85]. Matka Boża określana jest także jako *Dei Mater alma*, co znajduje swój wyraz w słowach hymnu nieszpornego[86]. Z języka hebrajskiego *alma* oznacza „dziewicę" i „pannę"[87]. Pojęcie to określa kogoś, kto jest „życiodajny", „urodzajny, karmiący, hojny, dobrotliwy" W łacinie średniowiecznej wyrażenie to było synonimem terminu: „wielebny", „dostojny", a *alma mater* oznaczało „matkę żywicielkę"[88]. Pojęcie to było różnie tłumaczone na język polski. Ks. Jan Piwowarczyk oddał je jako „Święta Matko Boga"[89], a w obecnej polskiej wersji *Liturgii godzin* występuje określenie: „Wielka Matko Boga"[90]. Uwzględniając znaczenie przywileju macierzyństwa, pojawia się tytuł „błogosławiona Matka" (*Beata mater*)

---

[77] Jako *capitulum* odczytywano ten tekst w prymie, nonie i komplecie; por. Officivm 1676, s. 115, 126, 137.

[78] Jako *capitulum* w laudesach, tercji i nieszporach; por. Officivm 1676, s. 107–108, 118–119, 131.

[79] Por. Officivm 1676, s. 96.

[80] *Ave, Maria, gratia plena Dominus tecum*; Officivm 1676, s. 80.

[81] Por. Officivm 1676, s. 69.

[82] 1. ant.: *Benedicta tu in mulieribus, et benedictus ventris tui*; Officivm 1676, s. 6.

[83] Por. Officivm 1676, s. 56, 108.

[84] Por. *tamże*, s. 169–170.

[85] Por. Officivm 1676, s. 77–78.

[86] Por. *tamże*, s. 69.

[87] Por. A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 30.

[88] Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009, s. 51.

[89] Por. J. PIWOWARCZYK, *Hymny Brewiarza Rzymskiego. Proprium Poloniae*, Poznań 1958, s. 234.

[90] Por. *Liturgia Godzin*, t. IV, Poznań – Warszawa 1988, s. 1437.

i „nietknięta", czyli „nieskalana Dziewica" (*intacta Virgo*), który występuje w antyfonie do *Magnificat* w okresie zwykłym[91]. W tekstach liturgicznych pojawia się również określenie „płodne dziewictwo" (*virginitate fecunda*), o czym wspomina modlitwa tercji[92]. Oracja ta często występowała w liturgii potrydenckiej[93].

Teksty liturgiczne małego oficjum uwypuklają znaczenie dziewiczego macierzyństwa. Maryja nazywana jest „zawsze dziewicą – Panną" (*semper Virgo*), „jedyną – sławną" (*singularis*) i ze „wszystkich najmilszą – cichą" (*inter omnes mitis*), o czym wspomina hymn nieszporny[94]. Przymiotnik *mitis* ma wiele znaczeń i może oznaczać: „łagodny, łaskawy, uprzejmy, cierpliwy, cichy, słodki"[95]. Określa również człowieka skromnego, pokornego i dojrzałego[96]. Tytuł *semper Virgo* występuje również w innych tekstach tego oficjum, jak chociażby w modlitwie dnia w nieszporach w okresie zwykłym[97] oraz w matutinum w absolucji przed czytaniami[98]. Paralelę stanowi tytuł „nieustanna Dziewica" (*Virgo perpetua*), który znajduje się w antyfonie do *Benedictus* okresu zwykłego[99] Symboliki maryjnej dopatrywano się również w samej grze słów *virga* („gałąź, różdżka, odrośl") i *virgo* („dziewica"), wskazując na Chrystusa, jako korzeń wszelkiego bytu i kwiat, który wyrósł z Maryi — dziewiczej gałęzi[100].

Na tajemnicę dziewictwa wskazują również inne tytuły i określenia. Tekstami oficjum Maryja wychwalana jest jako „Dziewica chwalebna i błogosławiona" (*virgo gloriosa et benedicta*), o czym przypomina antyfona do Pieśni Symeona w okresie zwykłym, czy też w modlitwie komplety jako: „błogosławiona i chwalebna zawsze dziewica" (*Beata, et gloriosa semper Virgo Maria*)[101]. Maryja jest czczona jako brama Króla Najwyższego (*Tu regis alti janua*) i jaśniejąca od światła (*Et porta lucis fulgida*), gdyż z niej powstało słońce sprawiedliwości — Chrystus (por. Łk 1,78-79)[102]. W odniesieniu do macierzyństwa dziewictwo Maryi określane jest jako „święte i niepokalane" (*sancta et immaculata virginitas*), co podkreśla tytuł „Panna

---

[91] Por. Officivm 1676, s. 71.

[92] Por. *tamże*, s. 50.

[93] W liturgii potrydenckiej odmawiano ją 1 stycznia, jako modlitwę dodawaną pod jednym zakończeniem od 29 grudnia do 2 lutego, oraz w mszach o Najświętszej Maryi Pannie w soboty po oktawie Epifanii do 2 lutego; por. M. SODI, A. TONIOLO, P. BRUYLANTS (opr.), *Liturgia Tridentina. Fontes – Indices – concordantia 1568–1962*, Città del Vaticano 2010, s. 334.

[94] Por. Officivm 1676, s. 69–70.

[95] Por. JOUGAN, *Słownik kościelny*, s. 426.

[96] Por. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski*, s. 629.

[97] Por. Officivm 1676, s. 93.

[98] Por. *tamże*, s. 18.

[99] Por. *tamże*, s. 35.

[100] Por. K. STOLA, *Krzew, krzak*, EK 9, k. 1451–1452; TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 42.

[101] Por. Officivm 1676, s. 78.

[102] Por. *tamże*, s. 33.

nad pannami" (*Virgo virginum*), który występuje w matutinum w błogosławieństwie przed drugim czytaniem[103]

Wśród różnych metafor na uwagę zasługuje porównanie chwalebnego dziewictwa Maryi do krzewu gorejącego (*rubus incombustus*; por. Wj 3,2), co wskazuje na szczególny motyw Niepokalanego Poczęcia w ikonografii zachodniej, a przypomina o tym trzecia antyfona laudesów okresu Narodzenia Pańskiego[104]. Ogień symbolizuje tu Ducha Świętego, który nie naruszył dziewictwa Maryi[105]. Do tej metafory nawiązywał św. Eucheriusz z Lyonu († ok. 450)[106] oraz Raban Maur († 856)[107]. Św. Bernard z Clairvaux łączył natomiast tę metaforę z tajemnicą wniebowzięcia[108]. Hildebert z Le Mans († 1133) w kazaniu na dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, używając tej metafory, nazywał Maryję „dziewicą przed poczęciem, w czasie poczęcia i po poczęciu" (*fuit Virgo ante partum, in partu, et post partum*)[109] Ta myśl zostaje również przedłożona w trzeciej antyfonie matutinum, odmawianej w środy i soboty poza okresem Adwentu, wskazując, że po poczęciu Maryja pozostała nietknięta (*Post partum, Virgo, inviolata permansisti*)[110]. Koresponduje to z prawosławnym ujęciem, podkreślającym, że Maryja jest „cała święta" (*panhagia*)[111].

Misterium Bożego macierzyństwa ma aspekt chrystocentryczny. Fundamentem tego tytułu jest porodzenie Chrystusa: prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Na unię hipostatyczną wskazuje responsorium po trzecim czytaniu w okresie Adwentu, w którym modlący się zwracają do Maryi, która przyjęła Słowo, poczęła i porodziła prawdziwego Boga i człowieka (*concipies et partes Deum pariter et hominem*)[112]. Bogarodzica nosiła bowiem w swoim łonie Tego, którego nie może pomieścić niebo[113]. Metafora macierzyńska została przedłożona również w hymnie matutinum[114]. W łonie Maryi został zamknięty ten, którego czczą wszystkie stwo-

---

[103] Por. *tamże*, s. 19.

[104] Por. *tamże*, s. 163.

[105] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 42.

[106] Por. S. EUCHERIUS LUGDUNENSIS, *Formularum Spiritalis Intelligentiae Ad Uranium. Liber Unus*, PL 50, 746–747.

[107] Por. RABANUS MAURUS, *De Universo. Libri Viginti Duo*, PL 111, 513.

[108] Por. S. BERNARDUS, *Dominica Infra Octavam Assumptionis B. V. Mariae. Sermo: De duodecim praerogativis B. V. Mariae, ex verbis Apocalypsis XII*, 1: *„Signum magnum apparuit in coelo: Mulier amicta sole, et luna sub pedibus ejus, et in capite ejus corona stellarum duodecim"*, PL 183, 432.

[109] Por. HILDEBERTUS CENOMANENSIS, *Sermones de Sanctis. LV. In festo annuntiationis Beate Mariae. Sermo unicus. De Incarnatione*, PL 171, 608.

[110] Por. Officivm 1676, s. 18.

[111] Por. H. PAPROCKI, *Maryja. IV. W teoogii. B. Prawoslawnej*, EK 12, k. 24.

[112] Por. Officivm 1676, s. 99.

[113] Podobne określenie „święte i niepokalane dziewictwo" św. Ambroży odnosi do Kościoła; por. S. AMBROSIUS, *Apologia Altera Prophetae David*, c. IX; PL 14, 906.

[114] Hymn matutinum i jutrzni znany był w całości w VII–VIII w. i odmawiano go jako jeden hymn. Znajduje się w zborze hymnów autorstwa Venantiusa Fortunatusa. Zachował się w wielu odpisach w źródłach krakowskich; por. AH, t. L, Leipzig 1907, s. 86–87; M. STRASZEWICZ, *O Pani wielce chwalebna*, EK 14, k. 609.

rzenia, który rządzi przestworzami, a wszelkie ciała niebieskie są Mu posłuszne[115] Podobnie ta myśl została wyrażona w słowach hymnu laudesów: „tego, który stworzył Maryję, był przez Nią żywiony mlekiem" (*Qui te creavit parvulum, lactente nutris ubere*)[116]. Do tej myśli niesienia w swym łonie Stwórcy świata powraca również drugie responsorium matutinum w okresie zwykłym[117]. Interesującym pozostaje fakt, że w hymnie komplety i godzin mniejszych wierni zwracają się do Stwórcy wszechrzeczy, aby wspomniał, że kiedyś sam przyjął postać człowieka w łonie Maryi (*Memento, rerum Conditor, Nostri quod olim corporis, Sacrata ab alvo Virginis Nascendo, formam sumpseris*)[118].

Na misterium Wcielenia wskazują antyfony odmawiane w okresie bożonarodzeniowym. Zostały one zaczerpnięte ze święta Obrzezania Pańskiego, które w dawnym kalendarzu obchodzono 1 stycznia. Były one znane w liturgii rzymskiej jeszcze przed reformą trydencką, o czym świadczy responsoriał i antyfonarz przypisywany papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu[119] W antyfonach do psalmów podkreślana jest cudowna wymiana (*O admirabile commercium*)[120], kiedy Stworzyciel rodzaju ludzkiego przyjął ciało i narodził się z dziewicy, aby człowieka uczynić uczestnikiem boskiej natury (1. ant.). Myśl ta powraca do homilii św. Leona Wielkiego na uroczystość Narodzenia Pańskiego, w której wzywał chrześcijan do poznania własnej godności[121]. Podkreślono również fakt spełnienia się obietnic Pisma, że Mesjasz zstąpi jak rzęsisty deszcz na trawę (*Sicut pluvia in vellus descendisti*; por. Ps 72[71],6), aby zbawić ludzi (2. ant.), że jest On różdżką, która wyrosła z korzenia Jessego (por. Iz 11,1) i — przywołując proroctwo Balaama — wzeszłą gwiazdą z Jakuba (4 ant.: por. Lb 24,17). Gwiazda i berło (*virga* – „różdżka, berło") to symbole królewskiej godności i obietnicy spełnionej w osobie Mesjasza, który będzie pochodził z rodu Dawida[122].

2.3. Pneumahagijny wymiar macierzyństwa Maryi

Teksty liturgiczne małego oficjum podkreślały rolę Ducha Świętego, który zstąpił na Maryję i uczynił Jej stan błogosławionym. Trzykrotnie recytowano tę samą antyfonę: *Spiritus sanctus in te descendet Maria, ne timeas, habebis in utero*

---

[115] Por. Officivm 1676, s. 4.

[116] Por. *tamże*, s. 33.

[117] *Beata es, Virgo Maria, quae Dominum portasti, Creatorem mundi: Genuisti qui te fecit, et in aeternum permanes virgo*; Officivm 1676, s. 19–20.

[118] Por. *tamże*, s. 40.

[119] Por. S. GREGORIUS MAGNUS, *Liber responsalis sive antiphonarius*, PL 78, 741.

[120] Samo sformułowanie *admirabile commercium* pojawia się w wielu tekstach. Do jednych z pierwszych należy dzieło przypisywane św. Ildefonsowi z Toledo: *admirabile commercium, suam nobis deitatem tribuens, nostram capiens mortalitatem*; por. AUCTOR INCERTUS, *Libellus de Corona Virginis*, PL 96, 312.

[121] Por. S. LEON MAGNUS, *Sermo 1 in Nativitate Domini*, PL 54, 192.

[122] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 31.

Filium Dei do pieśni z Nowego Testamentu w laudesach, nieszporach i komplecie[123]. Poprzez wcielenie Maryja stała się świątynią Boga (*templum Dei*) i nie znieważył jej ten, który przyjął z Niej ciało, co też akcentuje antyfona do *Magnificat* i *Nunc dimittis* okresu Narodzenia Pańskiego[124]. Tytuł ten nawiązuje pośrednio do Protoewangelii Jakuba z II w., w której podano, że Maryja została ofiarowana i przebywała w świątyni do dwunastego roku życia. Ten tekst podkreśla myśl teologiczną, że materialna świątynia w Jerozolimie była zapowiedzią świątyni duchowej, która objawiła się w Jezusie (por. J 2,21)[125]. Często tytuł ten występował w pismach patrystycznych, wskazując, że w Maryi cieleśnie zamieszkała pełnia bóstwa[126].

W tekstach małego oficjum występują również inne odniesienia do Trzeciej Osoby Boskiej. W hymnie matutinum podkreślono, że łono Maryi zostało „użyźnione" Duchem Świętym (*Fecunda Sancto Spiritu*)[127] Bóg przygotował w łonie Maryi przybytek jako mieszkanie, o czym przypomniała modlitwa prymy w okresie zwykłym: *Deus, qui virginalem aulam...* – „Boże, który dziewiczy przybytek..."[128]. Modlitwa ta była recytowana podczas wigilii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, stąd też przez pryzmat tradycji liturgicznej można ujmować całościowo te wydarzenia[129]. Maryja nazywana jest „świątynią Pana" (*templum Domini*) i „sanktuarium Ducha Świętego" (*sacrarium Spiritus sancti*), co znajduje swój wyraz w antyfonie do *Benedictus* okresu zwykłego[130]. O tych odniesieniach do Maryi wspomina chociażby Rupert z Deutz w *De divinis officiis*[131] i dokumenty Kościoła (por. KK 53).

Boże Macierzyństwo w znaczeniu historiozbawczym jest ściśle związane z macierzyństwem w ekonomii zbawienia, czyli tajemnicy Maryi w Mistycznym Ciele Chrystusa.

3. Maryja w Misterium Kościoła

Od czasów apostolskich w życiu całej wspólnoty eklezjalnej ważne miejsce zajmuje osoba Maryi Panny. Rola Maryi wobec Kościoła jest nieodłączna od Jej zjednoczenia z Chrystusem i wprost z niego wynika, gdyż była obecna we wszystkich wydarzeniach swego Syna. Jako Matka Chrystusa według ciała jest też w sposób duchowy Matką Mistycznego Ciała, do którego przynależy sama jako córka

---

[123] Por. Officivm 1676, s. 109–110, 133, 138.
[124] Por. *tamże*, s. 195, 200.
[125] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 52.
[126] Por. G.M. LECHNER, *Tempel*, ML VI, 367.
[127] Por. Officivm 1676, s. 4.
[128] Por. *tamże*, s. 44–45.
[129] Por. SODI, *Liturgia Tridentina*, s. 339.
[130] Por. Officivm 1676, s. 35.
[131] Por. RUPERTUS TUITIENSIS, *De divinis officiis, Liber tertius*, PL 170, 63.

i siostra. Maryja jest szczególnym członkiem Kościoła, jego najdoskonalszą cząstką, wzorem i typem. Macierzyńska opieka Maryi, widoczna w historii Jezusa i pierwotnego Kościoła, nie kończy się z Jej wniebowzięciem (por. KKK 975), gdyż będąc obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię eschatyczną, towarzyszy na drogach ziemskiego pielgrzymowania (por. KK 68).

3.1. Wniebowzięta Królowa znakiem nadziei

W osobie Najświętszej Maryi Panny Kościół już osiąga doskonałość, gdyż w Niej staje się nieskalany i bez zmazy (por. Ef 5,27). Wyraźnym znakiem jest wniebowzięcie Maryi, gdyż stanowi ono szczególne uczestnictwo w powstaniu z martwych Syna i antycypację powszechnego zmartwychwstania (por. KKK 966). To udział w wydarzeniu Paschy Chrystusa, która jest przejściem — *transitus*. W tym kontekście Maryja przywoływana jest w hymnie nieszpornym jako „szczęśliwa brama niebieska" (*Felix caeli porta*)[132].

Do tajemnicy wniebowzięcia nawiązują antyfony odmawiane w czasie laudesów okresu zwykłego. Odpowiednio zostały podkreślone takie aspekty, jak: radość aniołów (1. ant.), że Matka Pana została wzięta do odwiecznej komnaty, w której król zasiada na tronie z gwiazd (2. ant.). Maryja stała się również wzorem dla innych, gdyż za Jej zapachem świętości pobiegną inni (3. ant.: por. Pnp 1,4). Ona bowiem została wywyższona, gdyż wydała owoc życia (4. ant.: por. Jdt 14,7), a przez to stała się piękną i wspaniałą córką Jeruzalem i groźną jak zbrojne oddziały (5. ant.: Pnp 6,4)[133]. Antyfony te były w liturgii rzymskiej odmawiane w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, o czym świadczy *Liber responsalis sive antiphonarius* przypisywany papieżowi św. Grzegorzowi Wielkiemu[134]. Stąd w hymnie laudesów Maryja czczona jest jako najchwalebniejsza dziewica wyniesiona pomiędzy gwiazdami (*O gloriosa Virginum, Sublimis inter sidera*)[135]

Teksty małego oficjum ukazują ścisły związek pomiędzy wniebowzięciem a ukoronowaniem. Jest to bowiem „błogosławione przejście" (*felix transitus*), w którym nie ma żadnego cierpienia związanego ze śmiercią, a wywyższona przez Pana jeszcze bardziej upodabnia się do Króla. Maryja jest czczona jako „chwalebna Królowa świata" (*gloriosa Regina mundi*), o czym przypomina antyfona do *Magnificat*

---

[132] Por. Officivm 1676, s. 69.

[133] Odpowiednio były to antyfony: 1. ant. *Assumpta est Maria in coelum, gaudent Angeli, laudantes benedicunt Dominum;* 2. ant. *Maria Virgo assumpta est ad aethereum thalamum, in quo Rex regum stellato sedet solio;* 3. ant. *In odorem unguentorum tuorum currimus, adolescentulae dilexerunt te nimis;* 4. ant. *Benedicta filia tu a Domino, quia per te fructum vitae communicavimus;* 5. ant. *Pulchra es, et decora, filia Jerusalem: terribilis, ut castrorum acies ordinata*; Officivm 1676, s. 25–33.

[134] Por. S. GREGORIUS MAGNUS, *Liber responsalis sive antiphonarius*, PL 78, 799.

[135] Por. Officivm 1676, s. 33.

w okresie zwykłym[136], oraz „Królowa nieba" (*Regina coeli*), na co zwraca uwagę antyfona do pieśni z Nowego Testamentu w okresie paschalnym[137]

Bogarodzica, jako Wniebowzięta Królowa, ma również wskazywać właściwą drogę wiernym, którzy pielgrzymując mogą zagubić właściwą orientację. Dlatego hymn nieszporny przypomina metaforę Maryi jako „Gwiazdy Morza", wskazującej bezpieczną drogę do portu[138]. Jest to wczesnośredniowieczny hymn nieznanego autora[139]. Zgodnie z interpretacją św. Hieronima uważano, że *Stella maris, amarum mare* – „morze goryczy", oznacza hebrajską wersję imienia Maryi[140].

3.2. Maryja — matka w ekonomii łaski

Maryja Wniebowzięta, uczestnicząc w macierzyństwie duchowym Kościoła, nie przestaje wstawiać się za wiernymi. Dotyczy to szczególnie kwestii pośrednictwa łask, które wkomponowane jest w prawdę o jedynym pośredniku między Bogiem a ludźmi, Jezusie Chrystusie (por. 1 Tm 2,5-6). W nauce Soboru Watykańskiego II przypomniano, że pośrednictwo to całkowicie opiera się na zasługach Chrystusa i z niego czerpie swoją moc (por. KK 60). Z chrystocentrycznym ujęciem pośrednictwa koresponduje myśl, że fundamentem jest uznanie Maryi za prawdziwą Bożą Rodzicielkę, o czym wspomniano w modlitwie laudesów okresu zwykłego. Modlitwę tę odmawiano także w czasie Adwentu podczas wszystkich godzin[141]. Oracja ta była znana w liturgii rzymskiej, gdyż według najstarszych sakramentarzy odmawiano ją w dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny[142].

Pośrednictwo Bogarodzicy opiera się również na macierzyństwie w ekonomii łaski. W hymnie nieszpornym oficjum ujęto tę myśl w błaganiu, aby Maryja była dla wiernych matką (*Monstra te esse matrem*), a Chrystus, który zechciał być Jej synem (*Tulit esse tuus*), przez Nią przyjął zanoszone modlitwy (*Sumat per te preces, Qui pro nobis natus*)[143]. Zarysowana w tekstach liturgicznych istota pośrednictwa na pierwszym miejscu wskazuje na macierzyńską relację do Jezusa, na Jej godność i przywileje. O tym wspomina chociażby prośba zamieszczona w modlitwie tercji,

---

[136] Por. Officivm 1676, s. 71.

[137] Por. Officivm 1676, s. 35.

[138] Por. Officivm 1676, s. 69.

[139] Hymn ten znajduje się w *Codex Sangallensis* z IX w.; por. A. KRUPA, *Ave maris stella*, EK 1, k. 1172.

[140] *Mariam plerique aestimant interpretari, illuminant me isti, vel illuminatrix, vel smyrna maris, sed mihi nequaquam videtur. Melius autem est, ut dicamus sonare eam stellam maris, sive amarum mare: sciendumque quod Maria, sermone Syro domina nuncupetur*; S. EUSEBII HIERONYMI STRIDONENSIS PRESBYTERI, *Liber De Nominibus Hebraicis*, PL 23, 841–842.

[141] Por. *tamże*, s. 35, 110, 115, 119, 122–123, 126, 133–134, 138.

[142] Por. SODI, *Liturgia Tridentina*, s. 301.

[143] Por. Officivm 1676, s. 70.

aby za wiernymi wstawiała się ta, przez którą ludzkość otrzymała dawcę życia wiecznego (*ut ipsam pro nobis intercedere sentiamus, per quam meruimus auctorem vitae suscipere*)[144]

Uwzględniając aspekt pośrednictwa, w hymnie, który odmawiano podczas komplety i godzin w ciągu dnia, występuje tytuł „Matka łaski" (*mater gratiae*)[145] Troska o Kościół przejawia się również w określeniu Maryi jako tej, która stoi na straży prawdy, gdyż niszczy wszelkie herezje na całym świecie (*cunctas haereses sola interemisti in universo mundo*), o czym wspomniano w pierwszej antyfonie do psalmów matutinum, odmawianej w środy i soboty w okresie zwykłym[146]. Tytuł „Pogromczyni wszelkich herezji" był obecny w tradycji Kościoła, szczególnie w teologii Wschodu, a nabrał nowego znaczenia na Zachodzie w okresie kontrreformacji, o czym świadczy malowidło w kaplicy jasnogórskiej: „Matka Boska Pogromczyni Herezji" z 1656 r.[147] Idea wstawiennictwa Maryi najbardziej lapidarnie została wyrażona słowami: „wstawiaj się za nami do Pana" (*intercede pro nobis ad Dominum*), które stanowią końcową część antyfony do *Magnificat* w okresie zwykłym[148].

3.3. Maryja — orędowniczka wiernych

W tekstach małego oficjum ukazano nie tylko Maryję w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła, ale podano również intencje modlitw zanoszonych za pośrednictwem Matki Pana. Wstawiennictwo Maryi ma dotyczyć określonych grup, co też zostało podkreślone w ostatnim responsorium w matutinum oraz antyfonie do *Benedictus* w okresie zwykłym. Prośba dotyczy, aby Maryja modliła się za lud (*ora pro populo*), wstawiała się za duchowieństwem (*interveni pro clero*) oraz ręczyła za pobożnymi niewiastami (*intercede pro devoto femineo sexu*)[149]. Na uwagę zasługuje tu samo pojęcie *intercedo*, które oznacza m.in.: „wchodzić między dwa przed-

---

[144] Por. *tamże*, s. 50–51.

[145] Por. *tamże*, s. 77.

[146] Por. *tamże*, s. 15.

[147] Obraz znajduje się w kaplicy jasnogórskiej od wschodniej strony w ścianie tarczowej. Matka Boża z Dzieciątkiem, trzymająca kulę ziemską, siedzi na tronie w otoczeniu aniołów oraz Ojców i Doktorów Kościoła. Od lewej strony przedstawieni zostali święci: Ambroży († 397), Augustyn († 430), Bonawentura († 1274), Anzelm († 1109) i Bernard z Clairvaux († 1153). Od prawej natomiast św. Hieronim († 419/420), bł. Stanisław z Oporowa († 1552), zwany młotem na heretyków, oraz święci: Grzegorz Wielki († 604), Tomasz z Akwinu († 1274), Albert Wielki († 1280). U stóp Maryi znajduje się grupa niewiernych w otoczeniu smoka, który swoje łapy opiera na głowach Marcina Lutra († 1546) i Ulricha Zwinglego († 1531), a oplata postaci Jana Kalwina († 1564) i Filipa Melanchtona († 1560). W tle przedstawiono zarys najważniejszych miast związanych z reformacją, tj.: Zurych, Wittenberga, Wartburg i Genewa; por. Z. ROZANOW, E. SMULIKOWSKA, *Zabytki sztuki Jasnej Góry. Architektura. Rzeźba. Malarstwo*, Katowice 2009, s. 79–80.

[148] Por. Officivm 1676, s. 71.

[149] Por. *tamże*, s. 35.

mioty", czy „stawać między dwiema rzeczami"[150] W takim kontekście pośrednictwa należy więc spojrzeć na formułę jednego z błogosławieństw przed pierwszym czytaniem: *Nos cum prole pia benedicat Virgo Maria. Amen* – „Nas wraz ze swoim Synem [potomstwem] niech błogosławi Dziewica Maryja. Amen"[151]

W pierwszej kolejności modlący się podczas oficjum prosił, aby Panna święta uczyniła go godnym oddawania Jej czci i dała moc przeciwko nieprzyjaciołom (*Dignare me laudare te, Virgo sacrata: da mihi virtutem contra hostes tuos*). Myśl ta pojawia się w drugiej antyfonie matutinum odmawianego w środy i soboty[152]. Słowa te towarzyszyły również jako werset po *capitulum* w prymie[153]

Desygnatem próśb kierowanych za wstawiennictwem Maryi jest błaganie o zbawienie i pokój, co też zostało wyrażone w błogosławieństwie przed trzecim czytaniem[154]. Podobnie ta myśl została uwypuklona w hymnie nieszpornym, a dotyczy utwierdzenia wiernych w pokoju (*Funda nos in pace*) oraz odmiany losu (dosłownie imienia) Ewy (*Mutans Hevae nomen*). Ta ostatnia prośba nawiązuje do Wcielenia, aby poprzez zgodę Maryi na wypełnienie woli Bożej nastąpiła zmiana losu ludzkości po grzechu pierworodnym. W ujęciu leksykalnym ma tu miejsce odniesienie do słowa *Ave*, którym pozdrowił Maryję anioł Gabriel. Odwrócenie kolejności liter (*Eva [Heva] - Ave*), wskazuje na tę grę słów. Św. Hieronim podkreśla, że imię *Eva* w języku hebrajskim oprócz „życia – matki wszystkich żyjących", oznacza również *calamitas*, czyli „klęskę", „szkodę", „nieszczęście czy zniszczenie" i „niepowodzenie"[155]. Dlatego w kolejnej strofie hymnu nieszpornego modlący się kierują prośbę, aby Matka Pana wyzwoliła winnych z więzów (*Solve vincla reis*), przywróciła światło ślepym (*Profer lumen caecis*), oddaliła cierpienia (*Mala nostra pelle*) i wyprosiła wszelkie łaski (*Bona cuncta posce*)[156]. Do tego motywu powraca hymn laudesów, określając Maryję jako tę, która przez swe macierzyństwo przywraca wszystko to, co utraciła nieszczęśliwa Ewa, oraz otwiera bramy raju, aby do niego powrócili (*Quod Heva tristis abstulit, Tu reddis almo germine, Intrent ut astra flebiles, Coeli recludis cardines*)[157]. Maryja postrzegana jako przeciwieństwo Ewy paralelnie odnosi ten fakt do antytezy Chrystusa i ziemskiego człowieka, o którym wspomina św. Paweł (por. 1 Kor 15,47)[158].

---

[150] Por. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski*, s. 509.

[151] Por. Officivm 1676, s. 18.

[152] Por. *tamże*, s. 17.

[153] Por. *tamże*, s. 44.

[154] *Per Virginem matrem concedat nobis Dominus salutem et pacem. Amen*; Officivm 1676, s. 20.

[155] *Eva, calamitas, aut vae, vel vita*; S. EUSEBII HIERONYMI STRIDONENSIS PRESBYTERI, *Liber De Nominibus Hebraicis*, PL 23, 778.

[156] Por. Officivm 1676, s. 70.

[157] Por. *tamże*, s. 33.

[158] Por. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, s. 22–23.

Błogosławieństwo w życiu doczesnym związane jest ze stanem łaski i wolności od grzechu, dlatego jedna z próśb kierowanych w hymnie nieszpornym wskazuje, aby wierni uwolnieni od winy mogli prowadzić życie w cichości i czystości (*Nos, culpis solutos, Mites fac et castos*). Czciciele Bogarodzicy proszą również, by mogli prowadzić życie niewinne, a Maryja wskazała im drogę bezpieczną, aby kiedyś radowali się wraz z Nią oglądaniem Jezusa (*Vitam praesta puram, Iter para tutum, Ut, videntes Jesum, Semper collaetemur*)[159]. Dlatego też wierni słowami antyfony do Pieśni Symeona prosili o zachowanie ich od „wszelkich niebezpieczeństw" (*a periculis cunctis*)[160], tak aby wsparci opieką Maryi, mogli powstać z nieprawości, o czym wspomniano w modlitwie seksty[161]

Oddzielna część próśb dotyczy także wyjednania łaski życia wiecznego. Wyraża je określenie, aby wierni stali się godnymi obietnic Chrystusa, co też zostało podkreślone w wersecie odmawianym po *capitulum* komplety. Prośba ta została również podjęta w modlitwie odmawianej w czasie tej godziny (*intercessio gloriosa nos protegat: et ad vitam perducat aeternam*)[162]. Gwarantem wprowadzenia wiernych do Królestwa niebieskiego mają być modlitwy i zasługi Maryi zawsze Dziewicy, jak brzmi tekst absolucji w matutinum odmawianej przed czytaniami[163], sami bowiem wierni nie mogą się podobać Bogu z powodu ich postępowania, co zaakcentowano w modlitwie nony[164]. Szczególnego znaczenia nabiera prośba, aby Maryja strzegła wiernych od wroga, czyli szatana, i przyjęła ich w godzinę śmierci (*Tu nos ab hoste protege, Et mortis hora suscipe*), co też podkreślone zostaje w hymnie komplety i godzin mniejszych[165].

Prośby występujące w tekstach małego oficjum syntetycznie ujmuje modlitwa odmawiana w nieszporach czasu zwykłego: *Concede nos famulos tuos...* – „Dozwól nam, sługom swoim...", która od XIV w. występowała w tekstach wspólnych o Najświętszej Maryi Pannie[166]. Intencją tej oracji było, aby za wstawiennictwem Maryi wierni zachowali zdrowie duszy i ciała, zostali uwolnieni od doczesnych utrapień i osiągnęli wieczne szczęście[167]

---

[159] Por. Officivm 1676, s. 70.

[160] Por. *tamże*, s. 78.

[161] Modlitwa ta była odmawiana w liturgii po Komunii św. w wigilię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny; por. SODI, *Liturgia Tridentina*, s. 250.

[162] Por. Officivm 1676, s. 78–79.

[163] *Precibus et meritis beatae Mariae semper virginis, et omnium Sanctorum, perducat nos Dominus ad regna caelorum. Amen*; Officivm 1676, s. 18.

[164] Modlitwa ta była odmawiana w uroczystość Wniebowzięcia przed zmianą formularza mszalnego po ogłoszeniu dogmatu; por. SODI, *Liturgia Tridentina*, s. 364.

[165] Por. Officivm 1676, s. 77.

[166] Przed Soborem Trydenckim modlitwa ta była znana od VIII w. i znajdowała się w *Liber Sacramentorum* Alkuina oraz w kodeksie St. Gallen (*Stiftsbibliothek* 348); por. FLACCUS ALBINUS, seu ALCUINUS, *Liber Sacramentorum*, PL 101, 455, 464; SODI, *Liturgia Tridentina*, s. 253.

[167] Por. Officivm 1676, s. 72.

4. Zakończenie

W posoborowej odnowie liturgicznej zachęcono wiernych, aby szczerze popierali kult Maryi Panny. Dotyczy to przede wszystkim kultu liturgicznego, ale również innych praktyk pobożnych, które były zalecane przez Urząd Nauczycielski Kościoła (por. KK 67). W tradycję liturgiczną przez prawie czterysta lat wpisało się *Officium parvum Beatae Mariae Virginis*, które stało się wzorem dla innych form kultu maryjnego, jak małe oficja czy godzinki. Teksty liturgiczne zatwierdzone przez papieża Piusa V w 1571 r. wprawdzie częściowo były znane z innych oficjów, ale tworzyły sekwencje tekstów, które pozwalają ukazać we właściwym świetle, bez fałszywej przesady, miejsce i rolę Bogarodzicy Dziewicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła.

Przywileje, tytuły i dary Maryi Panny mają swoje odniesienie historiozbawcze, gdzie fundamentem jest Jej dziewicze macierzyństwo. Z najstarszym tytułem: „Bogarodzica", potwierdzonym w tradycji od Soboru Efeskiego w 431 r., związane jest pełne uczucia wyrażenie *Alma Mater*, odnoszone do Matki Pana w jednym z najstarszych hymnów maryjnych Kościoła zachodniego. Podobnie tytuły dotyczące dziewictwa Maryi podkreślają Jej godność, gdyż Ona jako jedyna, sławna i zawsze Dziewica odbiera należną cześć w liturgii Kościoła. Wielość epitetów opisujących dziewictwo Maryi miało ukazać dziewicze macierzyństwo, które pozostaje tajemnicą Niepokalanie Poczętej. Dziewictwo i macierzyństwo, w świetle tekstów małego oficjum, postrzegane było również w odniesieniu do Ducha Świętego.

Oddzielnym zagadnieniem przedstawiającym tajemnicę Maryi jest ukazanie Jej osoby w świetle metafor starotestamentalnych. Porównanie Maryi do Mądrości opisanej w sposób plastyczny w Księdze Syracha pozwalało wychwalać Jej piękno i wybranie. Relacje miłości macierzyńskiej opisane zostały natomiast tekstami Pieśni nad Pieśniami, a epitety opisujące jej piękno były podejmowane przez Ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich. W formie poetyckiej treści te były przypominane przede wszystkim w hymnach tego oficjum.

Historiozbawcze ujęcie tajemnicy Maryi wskazuje na jej macierzyństwo nie tylko w odniesieniu do Jezusa, ale również w relacji do Mistycznego Ciała Chrystusa. Maryja Wniebowzięta, której towarzyszą tytuły: Orędowniczka, Pośredniczka, Królowa, jest znakiem i nadzieją Kościoła. Teksty małego oficjum uwypuklały znaczenie Maryi jako Pośredniczki. Prośby przewijające się w tekstach oracji, strofach hymnów, czy wersetach, dotyczyły zarówno pragnienia otrzymania dóbr doczesnych, wyrażających się w zdrowiu duszy i ciała, opieki Maryi wobec nieprzyjaciół, jak i łaskę wyjednania wiecznego zbawienia.

Teksty potrydenckiego *Officium parvum Beatae Mariae Virginis* kształtowały właściwą postawę kultu maryjnego wiernych, ukazując przywileje Bogarodzicy, Jej godność, relacje do Osób Trójcy Świętej w całej perspektywie historiozbawczej od Protoewangelii z Księgi Rodzaju, której kulminacją było Wcielenie. Chrysto-

centryczny wymiar towarzyszył również kształtowaniu świadomości zanoszonych błagań, ukazując Maryję jako pośredniczkę, której przywilej wynika z macierzyństwa. Taka postawa kultu była budowana na solidnym fundamencie biblijnym i patrystycznym. Wprawdzie małe oficjum o Najświętszej Maryi Pannie ma dzisiaj znaczenie historyczne, ale pozwala uwypuklić fakt, że prawdziwa pobożność maryjna nie polega na uczuciu, ale kształtowaniu właściwej relacji synowskiej do Bogarodzicy, naśladując Jej cnoty.

Virgin Mother of God in the mystery of Christ and the Church in the light of post-Trent *Officium parvum Beatae Mariae Virginis*

Summary

The cult of Blessed Virgin Mary, the Mother of the Saviour, held an important place in the liturgy from the beginning of the community of the Church. Since apostolic times it has been pinpointed that the entire Church *joined together constantly in prayer, along with the women and Mary the mother of Jesus, and with his brother* (Acts 1:14). Over the centuries perseverance in prayer with Mary has taken on various liturgical and non-liturgical forms, community and individual forms as well as ecclesial and typically folk forms. They were a form of worship of the Mother of God as well as the expression of their feelings. Since not all forms of expression were consistent with the teaching of the Church or they led their opponents to strong criticism, the Marian worship was accompanied by a theological reflection aimed at the definition of the place and role of Mary in the right historically redemptive light.

Since the Middle Ages, so-called small officia and matins recited both in Latin and in the vernacular languages were a well-known form of Marian devotion in the Western Church. Officium parvum Beatae Mariae Virginis, which in various forms experienced a renaissance after the Council of Trent, was a model for them. In the history of the liturgy the search for the answers to the following questions remains interesting: how Mary is portrayed in the work of Lord's salvation in the liturgical texts of this Officium and how this form of prayer has shaped over generations the Marian attitude among the Christians. Although liturgical texts approved by Pope Pius V in 1571 were partly known from other officia, they formed a sequence of texts that present the place and role of the Virgin Mother of God in the mystery of Christ and the Church in the right light and without false exaggeration.

Privileges, titles and gifts of the Virgin Mary have their historically redemptive reference, where Her virginal motherhood is the foundation. Similarly, Mary's titles concerning her virginity emphasise Her dignity because as the only one, famous and always a Virgin she receives due worship in the liturgy of the Church. The presentation of the person of Mary in the light of Old Testament metaphors is a separate issue showing Her mystery. Comparing Mary to the Wisdom as described in the Book of Sirach allowed to praise Her beauty and choice. However, the historically redemptive depiction of the mystery of Mary points to her motherhood not only in relation to Jesus, but also in relation to the *Mystical Body of Christ*.

Our Lady of the Assumption accompanied by such titles as Advocate, Intercessor, Queen, is a sign and hope of the Church. Post-Trent texts of Officium parvum Beatae Mariae Virginis developed the proper attitude of Marian devotion held by the faithful, showing the privileges of the Mother of God, Her dignity, relationship to the Persons of the Holy Trinity in the whole historically redemptive perspective since the Protoevangelium of Genesis culminating in the Incarnation.